

WITOLD KOŁODZIEJCZYK jest adiunktem w Akademii Pomorskiej w Słupsku, redaktorem naczelnym miesięcznika „Edukacja i Dialog”, autorem innowacyjnego programu edukacyjnego Collegium Futurum, autorem eksperckiego bloga „Edukacja Przyszłości”.



WARSZTAT NAUCZYCIELA W CZASACH WYZWAŃ

WITOLD KOŁODZIEJCZYK

WPROWADZENIE

W szkole uczy już pokolenie nauczycieli, którego nawyki ukształtował kontakt z technologią. Jego profil znakomicie zdefiniował Dona Tapscott¹. W wyniku swoich badań prowadzonych w USA i Kanadzie określił nie tylko jego cechy, ale też wskazał, w jakim kierunku powinna zmieniać się szkoła. Spotkało się w niej pokolenie uczniów i nauczycieli, które pod wpływem technologii zmienia swój styl pracy, sposób spędzania wolnego czasu i codzienne aktywności domowe. **Pokolenie „młodych” nauczycieli rozumie potencjał technologii.** Doskonale radzi sobie w życiu zawodowym i prywatnym w odkrywaniu jej nowych funkcji. Chętnie wykorzystuje coraz to nowsze aplikacje do komunikacji, zabawy i współpracy, stając się tym samym członkiem różnych internetowych społeczności. W podobny sposób funkcjonują też uczniowie, choć w ich aktywności dominuje sfera rozrywki, a oni sami rzadziej koncentrują się na odkrywaniu funkcji edukacyjnych. Rolą nauczyciela jest dziś wskazać uczniom edukacyjny wymiar cyfrowych narzędzi.

Nauczyciele rozumieją naturę technologii, chętnie też wykorzystują ją w szkolnej praktyce. Jednak sytuacja związana z nagłym przestawieniem edukacji na tryb awaryjny pokazała, że nie byli przygotowani do pracy zdalnej w sposób, który pozwoliłby na skuteczne poradzenie sobie z obiektywnymi trudnościami – brakiem dostępu uczniów do szybkiego Internetu, sprzętu i... nieumiejętnością uczenia się i pracy w sieci. Uruchomienie programów finansujących zakup dodatkowego sprzętu nie rozwiązało pojawiających się trudności. Dodatkowo można zauważyć, że wsparcie dotychczasowych modeli dydaktycznych cyfrowymi technologiami nie jest osadzone w żadnej koncepcji dydaktycznej. Brakuje spójnych rozwiązań metodycznych. Brak zdefiniowania przez nauczycieli funkcji technologii w szkole doprowadza do chaosu i przypadkowości w wykorzystaniu potencjału technologii, a kryterium wyboru ogranicza się jedynie do atrakcyjności. **Trzeba nowej metodyki, która odkryje w technologii nowe funkcje i nada im wartość edukacyjną.** Dlatego warto zastanowić się, jak powinien wyglądać warsztat pracy nauczyciela.

¹ Tapscott D. *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia świat.* Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2005, s. 139.

WITOLD KOŁODZIEJCZYK

**DOBRY NAUCZYCIEL –
CO TO ZNACZY?**

Jak stać się dobrym nauczycielem w czasach kolejnych wyzwań, z którymi zmierzyć musi się szkoła? Na pewno nie jest to łatwe. Dobry nauczyciel to nauczyciel skuteczny. **Skuteczność oznacza osiągnięcie celów przy optymalnym nakładzie pracy.** Skuteczny nauczyciel to taki, który osiąga cele, jakie postawiono przed nim i jakie on sam sobie wyznaczył. Tę skuteczność w polskiej szkole wyznacza jedno kryterium – egzaminy zewnętrzne. Ono stanowi dla wielu alibi, aby nie zmieniać się, bo po co, jeżeli wyniki są bardzo dobre, a szkoła pozycjonowana jest w rankingach bardzo wysoko. Nie jest łatwo być dobrym nauczycielem, jeżeli tak postawimy cel edukacji. Ale dopóki szkoła nie będzie miała jasnej misji, to długo będzie obiektem poszukiwania idealnego modelu przy jednoczesnej krytyce obecnego systemu.

Jest jeszcze drugi powód, dla którego trudno dziś stać się dobrym nauczycielem. Trudno, bo stawiamy przed nim kolejne zadanie – bycie osobą, którą on sam najczęściej nie jest. **Dobry nauczyciel powinien umieć budować swój warsztat pracy z uczniem, swoje z nim relacje, komunikować się z zewnętrznym światem w oparciu o cechy, które budują w nim i w uczniach odpowiednie nawyki.**

Żaden futurolog, informatyk czy twórca najnowszych cudeniek technologicznych nie ma takiego wpływu na przyszłość świata, jaką ma Nauczyciel. Kształcicie i kształtujecie przyszłe pokolenia. Wychowujecie polityków, wszystkich pracowników, rodziców i... nauczycieli. Jutro tworzy się dziś. Temu dziś trzeba poświęcić całą koncentrację, uważność i starania².

Nauczyciel dotyka przyszłości jak nikt inny. Dobrze uczyć dziś, to pozwolić uczniom wykorzystać swoje umiejętności i nawyki ukształtowane

przez technologie. Wykorzystać jako potencjał i potraktować je jako kolejne wyzwanie. **Dobry nauczyciel jest jak lider, który odwracając się za siebie, widzi tłum, który chce za nim podążać.** Dobry nauczyciel to osoba, która w określonej grupie uczniów stymuluje proces wytyczania i osiągnięcia celów, wyzwala w sobie i innych entuzjazm oraz zdolności i najlepsze cechy charakteru. To, co w szkole powinno być dziś najważniejsze, to nie budowanie i utrwalanie szkoły transmisyjnej, ale tworzenie w niej przyjaznego środowiska uczenia się od siebie nawzajem.

W szkole – szczególnie dziś – nie wiedza i informacje przedmiotowe są najistotniejsze, ale budowanie kompetencji społecznych, takich jak współzależność, współpraca, zaufanie, pozytywna i skuteczna komunikacja oraz wiarygodność. Dobrze uczyć to dbać, by szkoła była miejscem zaspokajania potrzeb psychicznych dziecka, stawała się autentycznym miejscem uczenia się ucznia i dopiero na tym fundamencie rozwijać i kształtować kluczowe kompetencje. Ta kolejność nie jest przypadkowa. Tylko w środowisku, w którym nas szanują, cenią i kochają, można koncentrować się na odkrywaniu i rozwijaniu pasji i talentów. Tacy uczniowie na pewno będą zmotywowani i zaangażowani w realizację własnych marzeń. Będą potrafili wyznaczyć sobie cele i określić skuteczną strategię ich osiągnięcia. Nauczyciel, który dobrze uczy to taki, który jest przykładem postawy opartej na charakterze.

Jedno jest pewne: nauczyciel dziś to zupełnie ktoś inny niż kiedyś. Nie sama wiedza jest tym, czego oczekuje się od nauczyciela. Tę łatwo przyswoić z różnych dostępnych źródeł. To, co jest dziś potrzebne, to mądrość i umiejętność stymulowania rozwoju uczniów. (...) Ta nowa pozycja jest źródłem wielu wyzwań. Żadna szkoła nie przygotowywała do tak rozumianego procesu nauczania i wychowywania. Dlatego trzeba samodzielnie poszukiwać najlepszych dróg i doskonalić siebie pod kątem stawiania się liderem.

² Majewska-Opietka I. *Logodydaktyka w edukacji*, GWP, Sopot 2015.

WARSZTAT NAUCZYCIELA W CZASACH WYZWAŃ

To praca nad własnym charakterem i własnym szczęściem³.

Tylko nauczyciel szczęśliwy, z poczuciem własnej wartości, pozytywnie nastawiony do życia, proaktywny i spójny wewnętrznie jest w stanie tworzyć takie postawy wśród swoich uczniów. Innej drogi nie znam.

NAJPIERW RZECZY NAJWAŻNIEJSZE

Obserwując kłopoty wielu nauczycieli w skutecznym inspirowaniu uczniów do samorozwoju, przejęciu przez nich odpowiedzialności za własną naukę, ale też pomocy w lepszym rozumieniu siebie, swoich potrzeb, osobistego potencjału, motywowaniu ich do kierowania własnym rozwojem, dostrzegam ogromną rolę w świadomym budowaniu spójnych programów oddziaływań wychowawczych i systemowym działaniu całej szkolnej społeczności. Ale zacząć należy naprawdę od rzeczy najważniejszej. Od uświadomienia sobie, czym w dzisiejszym świecie ma być wychowanie w szkole i wspieranie w tym rodziców. Nie może ono ograniczać się jedynie do pojedynczych godzin i spotkań z wychowawcą. To nie może być zaliczanie kolejnych szkolnych akademii, podczas których nudzą się uczniowie, denerwują zmęczeni uspakajaniem uczniów nauczyciele i ci, którzy przygotowywali ją w nerwowej atmosferze. **Szkoła zanurzona jest w ponowoczesnym świecie**, który charakteryzuje konsumpcjonizm, indywidualizm, relatywizm moralny, rozwój kultury popularnej, utowarowienie kultury, globalizacja, wzrost alfabetyzmu funkcjonalnego, rozwój nowych ruchów religijnych, nowych form życia wspólnotowego w społecznościach lokalnych, jak również w społecznościach sieciowych, decentralizacja władzy, emancypacja nowych ruchów społecznych, wzrost nierówności społecznych, wzrost zróżnicowania kulturowego, wzrost problemów tożsamościowych. **W tej rzeczywistości funkcjonują uczniowie**. W pogoni za zyskiem – twierdzi Martha Nussbaum – zapominamy o rozwijaniu

samodzielnego, krytycznego i współodpowiedzialnego społeczeństwa⁴. **Zaniedbując edukację humanistyczną i artystyczną, zabijamy jednocześnie wyobraźnię, koncentrując się głównie na „praktycznych” przedmiotach**. Edukacja sprowadzana jest najczęściej do zestawu instrukcji odnoszących się jedynie do szybkich efektów i korzyści krótkoterminowych. To świat wartości materialnych stał się głównym (często jedynym) celem, do którego dąży dziś społeczeństwo. Marek Jakubowski – profesor filozofii z UMK w Toruniu – zauważa, że **większość młodych ludzi nie ma wielkich aspiracji. Zaczynają coraz bardziej zbliżać się do mieszczańskich ideałów**. Ważna jest względnie stała praca i pensja, za którą można kupić samochód, benzynę, spłacić ratę za mieszkanie i sfinansować „życie klubowe”⁵. Prof. Janusz Morbitzer wymienia kolejne obszary zmian, które nie są obojętne dzisiejszej szkole: zmiany w budowie mózgu, nową stratyfikację społeczno-kulturową, upowszechnienie portali społecznościowych i związane z tym uspołecznienie, zmianę interpretacji wielu pojęć, nowe koncepcje edukacyjne i nowe zagrożenia, jakim jest chociażby cyberprzemoc⁶.

Pokolenie dzisiejszych uczniów interesująco scharakteryzował w swojej książce John Naisbitt, mówiąc, że jest zmiękczone komfortem, odurzone technologią i podtrute kuszącymi technologicznymi przyjemnościami i obietnicami⁷. Na nauczycieli czeka kolejne wyzwanie. Zdaniem profesora Morbitzera zmienność czy też ulotność wiedzy jest największym problemem dzisiejszej szkoły – i to zarówno w sferze nauczania, jak i wychowania, gdyż szybka utrata aktualności wiedzy prowadzi do zachwiania i utraty autorytetu nauczyciela,

⁴ Nussbaum M. *Nie dla zysku. Dlaczego demokracja potrzebuje humanistów*, Fundacja Kultura Liberalna, Warszawa 2016.

⁵ Jakubowski M. *Moim zdaniem* [w:] „Edukacja i Dialog” nr 1-2/2014, s. 38-42.

⁶ Morbitzer J. *O efekcie cieplarnianym w edukacji* [w:] Morbitzer J., Morańska D., Musiał E. [red.] *Człowiek, media, edukacja*, Wydawnictwo Naukowe Wyższa Szkoła Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2015.

⁷ Naisbitt J., Naisbitt N., Philips D. *High Tech, High Touch: technologia w poszukiwaniu sensu*, przeł. M. Dobrecka, Wydawnictwo Zysk i Spółka, Poznań 2003.

³ Ibidem.

WITOLD KOŁODZIEJCZYK

rodziców, opiekunów. Obserwujemy to między innymi w postawie nauczycieli w stosowaniu nowych technologii jako skutecznego narzędzia wspierającego uczenie się uczniów. **Częste jest też niezrozumienie przez wielu nauczycieli funkcji cyfrowych narzędzi w szkolnej dydaktyce. W ten sposób tworzy się coraz większa przepaść między pokoleniem dzisiejszych uczniów a nauczycielami, którzy znają świat bez Internetu.**

Czego potrzebujemy, aby być skutecznym w niepokojnym, niestabilnym i pełnym ryzyka świecie? Jaki jest pierwszy, najważniejszy krok? Od czego zacząć przygotowanie uczniów do życia w płynnej nowoczesności? Odpowiedź: budować w sobie i uczniach charakter rozumiany jako względnie stały, niemal nawykowy sposób myślenia i zachowania się w różnych sytuacjach. **Charakter jest niezależny od tego, czy ktoś nas widzi, czy nie. To sposób, w jaki zachowujemy się także wtedy, kiedy jesteśmy sami.** Dziś skupiamy się bardziej na osobowości, robieniu dobrego wrażenia, stosujemy techniki, które mają przekonać innych o naszej wartości. To, co obserwują uczniowie jest efektem charakteru. Jeżeli brakuje w nim odpowiednich cech, to szybko okaże się, że to pusta forma, za którą nic się nie kryje. Rozwijanie cech charakteru to nie incydentalne działania, ale nieustanny proces. A cechy charakteru, bez których nie możemy być skuteczni w osiągnięciu naszych celów, to:

- proaktywność, czyli przyjmowanie pełnej odpowiedzialności za swoje życie,
- poczucie własnej wartości, które pochodzi z naszego wnętrza – dobrych słów, braku porównywania i osądów,
- spójność wewnętrzna, jako warunek nie tylko prawości i uczciwości, ale również – dyscypliny,
- poczucie obfitości, które nie kieruje się modą czy owczym pędem ani poczuciem braku, ale świadomością nieograniczonej

możliwości człowieka w tworzeniu lepszego świata,

- pozytywne myślenie jako proces i jednocześnie wiara, że podejmowane działania przyniosą oczekiwane rezultaty.

Każdą z powyższych cech powinniśmy rozwijać w szkole w systemowy sposób. Każda wymaga czasu i konkretnych działań. To zadanie nie tylko dla wychowawcy, ale dla każdego nauczyciela i w każdej szkolnej sytuacji. Rozwijanie cech charakteru to nie incydentalne działania, ale nieustanny proces.

Świadomość znaczenia siły doświadczeń w kształtowaniu naszych charakterów jest kluczowa w rozumieniu warsztatu pracy nauczyciela. To właśnie one nas rozwijają. Od nadawania znaczeń, nie tylko tych projektowanych przez nauczycieli, ale również niesionych przez samo życie, zależeć będą reakcje zarówno na trudne i ekstremalne sytuacje, jak i na zwykłe, codzienne wybory. To dzięki nim uczniowie budują swój charakter, odkrywają własną siłę i poznają siebie.

WYCHOWANIE POKOLENIA SIECI

Wychowanie jako systemowe, spójne i świadome działanie jest często niedocenione i rozumiane jedynie jako zadanie rodziców, a nie szkoły. Jeżeli jednak przyjmujemy, że jej rolą jest **wspieranie rodziców w wychowaniu ich dzieci**, to przed nauczycielami pojawia się cały zakres wyzwań. Szkoła nie może uciec od ponoszenia odpowiedzialności za swoich absolwentów, za ich stosunek do ludzi, pracy i wreszcie samych siebie. **Szkoła jest bowiem miejscem specyficznych doświadczeń, szczególnie społecznych i poznawczych, o które trudno byłoby w domu.**

W szkole – twierdzi Anna Okońska-Walko-wicz – młody człowiek doświadcza ustawicznych konfrontacji z rówieśnikami, otwiera się na

WARSZTAT NAUCZYCIELA W CZASACH WYZWAŃ

autorytety osób innych niż członkowie rodziny⁸. Staje się sobą i formuje się jako osoba w doświadczeniu życia szkolnego, budowaniu swojej pozycji w zespole oraz odnosząc sukcesy bądź porażki w nauce i życiu towarzyskim. **W wieku szkolnym kontakty z rówieśnikami mają ogromne znaczenie dla kształtowania obrazu samego siebie.** Kryje się w tym również poważne zagrożenie. W kiepskiej szkole bowiem wszelkie wysiłki domu rodzinnego w zakresie wychowania mogą lec w gruzach, szczególnie wtedy, kiedy wychowawcami stają się tylko rówieśnicy.

Czym jest **wychowanie** w szkole, jak je definiujemy, jaki jest jego zakres semantyczny? Wreszcie, co jest jego głównym celem? Według pedagogiki personalistycznej **to proces, którego istotą jest towarzyszenie osobie w poddawaniu się właściwym, niezbędnym doświadczeniom i takiemu ich organizowaniu, by nadawały znaczenie działaniom życiowym.** Ale też nadawanie znaczeń tym, które niesie życie i spotykani ludzie. Rolą nauczyciela jest planowanie właśnie takich działań, by dawały uczniom szansę na doświadczanie satysfakcji z pracy nad własnym rozwojem. Kluczowe jest więc pytanie, co to znaczy **właściwe** doświadczenia, jakie doświadczenia są **niezbędne**, które będą stymulowały prawidłowy rozwój ucznia? Które z nich tworzą sytuacje nie tylko hamujące właściwy rozwój, ale też deprawujące, budujące przekonania, że tak wygląda życie, tak należy postępować, bo tylko to będzie skuteczne w przyszłości? Ważne jest więc, aby zrozumieć, że **każde świadome, przeżyte indywidualnie przez ucznia doświadczenie ma znaczenie dla jego prawidłowego rozwoju i pozytywnych zmian w jego zachowaniu.**

Kiedy pytamy, po co dziś szkoła, styszymy, że ma rozwijać empatię, wrażliwość społeczną, kształtować postawy obywatelskie, budować własną tożsamość, uczyć krytycznie myśleć i pracować w zespole, ale też odkrywać swoje emocje, rozumieć ich znaczenie, umieć sobie z nimi radzić, uczyć rozróżniania dobra od zła. Szkoła to miejsce rozwoju

intelektualnego, moralnego, duchowego, emocjonalnego i fizycznego, świadomości tego, kim się jest, do czego się dąży. Szkoła dla wielu przestała być już głównym źródłem dostarczania wiedzy, ale jest miejscem uspotęchnienia, rozwijania kompetencji miękkich. Dziś szkoła powinna uczyć wartościować zdobyte informacje, przetwarzać je w ważne idee i innowacyjne rozwiązania. To okazja do uczenia się ponoszenia konsekwencji własnych wyborów, dyscypliny i uczciwości, spójności wewnętrznej i proaktywnego podejścia do własnego życia. Warto to odkryć i uświadomić sobie, że to wszystko: **cechy, nawyki, zachowania i postawy to właśnie wynik oddziaływań wychowawczych i roli samego wychowawcy.** Nauczyciel wychowawca przyjmuje tych ról wiele. Od wzoru do naśladowania, bycia przykładem osoby uczciwej, wiarygodnej i godnej zaufania, poprzez specjalistę w zakresie diagnozy pedagogicznej, towarzysza rozwoju osobistego, lidera zespołu klasowego, sprawnego organizatora, eksperta w zakresie psychologii, procesów myślenia i uczenia się, aż wreszcie inicjatora otwartych i pełnych ufności kontaktów z rodzicami.

Wychowawcami powinny być osoby wyjątkowe, które oprócz doświadczeń bycia nauczycielem są w pełni dojrzałe. To osoby, które mają zaspokojone potrzeby przynależności, czują, że są akceptowane, szanowane, ale też takie, które nieustannie dbają o własne potrzeby poznawcze i wreszcie samorealizację. Carl Rogers⁹, jeden z czołowych przedstawicieli psychologii humanistycznej, otwarcie pisał, że właściwy dla rozwoju klimat umieją tworzyć wyłącznie ludzie, którzy sami wzrastali w atmosferze zaufania i bezwzględnej akceptacji otoczenia. **Wychowawcami powinny być nie tylko osoby prawe, ale też odważne, które mają za sobą ekstremalne doświadczenia, realizują swoje pasje.** Znakomicie sprawdzają się w tej roli byli harcerze, ale też aktywni żeglarze, uczestnicy wypraw wysokogórskich, miłośnicy aktywnego sportu i osoby o poznawczej ciekawości ludzi i świata. Wychowawcą nie może być osoba, która czuje, że jest „skazana” na rolę wychowawcy. To ktoś wyróżniony.

⁸ Okońska-Walkowicz A. *Szkoły STO wychowują*. Społeczne Towarzystwo Oświatowe, Warszawa 2014.

⁹ Rogers C. *O stawianiu się osobą*, przeł. M. Karpiński, Rebis, Poznań 2014.

WITOLD KOŁODZIEJCZYK

Rodzice chcą, aby ich dzieci spotykały się z ludźmi ciekawymi, mądrymi, szlachetnymi, uczciwymi – spójnymi wewnątrz. Dlatego tak ważne jest, aby rola wychowawcy była postrzegana jako wyjątkowe zadanie i autentyczne wyzwanie, którego nie można powierzyć osobie niedojrzałej, bez poczucia własnej wartości, z niezaspokojonymi potrzebami uznania, szacunku i akceptacji. To muszą być osoby, które mają świadomość potrzeby ciągłego samorozwoju. To ktoś, kto wie, że **wszechstronny rozwój** uczniów to nie „wszyscy to samo”, „tak samo” i „w tym samym czasie”, ale **rozwój możliwości pojedynczego ucznia**. Wie też, że **akceptacja** nie oznacza jedynie tolerancji, ale **możliwość doświadczania przez innych, że są dla nas ważni, że zależy nam na nich**.

Od doświadczeń, z którymi spotyka się uczeń, zależy kształtowanie nawyków i postaw, a w konsekwencji jego charakteru. Doświadczenia organizowane w klasie mogą budować, rozwijać, tworzyć właściwy klimat do wzrastania i stawania się w pełni osobą, ale mogą być też destrukcyjne. **Program oddziaływań wychowawczych powinien być opisem działań, w których uczestnictwo może stanowić dla ucznia doświadczenie stymulujące rozwój, okazję do samopoznania, źródło pozytywnego obrazu samego siebie lub sposobność do budowania postaw i nabywania różnorodnych kompetencji**. Ważne jest więc, aby mieć świadomość znaczeń doświadczeń, które organizujemy uczniom. Mają być w pełni uświadomione, systemowe, a nie jedynie incydentalne i przypadkowe. Dla rozwoju ucznia nie jest obojętne, czego doświadcza i uczy się w sytuacji, gdy brakuje spójnego systemu oddziaływań wychowawczych w szkole. Destrukcyjne staje się, kiedy dowiaduje się on, że u jednego nauczyciela pewne zachowania są akceptowane, a u drugiego nie, kiedy słyszy, gdy rodzice krytykują publicznie innego nauczyciela albo domagają się dla swojego dziecka lepszych ocen, czy wtedy, gdy rodzic pakuje i nosi za swoje dziecko tornister, a nauczyciel krzykiem reaguje na zachowanie innych, próbując utrzymać w klasie dyscyplinę. Łatwo się więc domyślić, jaki wpływ na postawy, zachowania i przekonania mają doświadczenia, które tylko z pozoru wydają się nieistotne.

Coraz częściej dostrzegamy w naszych szkołach potrzebę systemowego i przede wszystkim niezwykle starannego podejścia do budowania programów oddziaływań wychowawczych. **Wychowanie powinno odwoływać się do konkretnych koncepcji pedagogicznych i przybliżać do wybranych przez szkolną społeczność wartości**. Wówczas mamy pewność, że będzie to spójny system, który umożliwi zarówno nauczycielom, jak i rodzicom towarzyszenie uczniom w rozwoju. Najpierw człowiek i troska o niego. W drugiej kolejności technologia, o rozwój której nieustannie dba biznes. Rolą nauczyciela jest świadoma praca w inspirowaniu uczniów do realizacji osobistych marzeń i celów. Dopiero wówczas możemy myśleć o wykorzystaniu technologii w pracy wychowawczo-dydaktycznej nauczyciela.

TECHNOLOGIA W WARSZTACIE PRACY NAUCZYCIELA

Szkola potrzebuje jasnej wizji wykorzystania i nadania określonej funkcji nowym modelom dydaktycznym. Dziś często działania są przypadkowe i wynikają z braku wspólnie określonych systemów wartości, do których chciałaby przybliżyć uczniów szkoła. Sytuacja z pandemią dowodzi, że szkoła nie została przygotowana do zderzenia się z nową sytuacją. Zaskoczyła ona wszystkich: świat biznesu, świat edukacji, świat ekonomii. Zaskoczeni zostali nie tylko pracodawcy, prezesi dużych firm, pracownicy usług, ale też dyrektorzy i nauczyciele, którzy próbowali przenieść szkołę do świata wirtualnego, nie rozumiejąc, że praca, samodoskonalenie on-line i zdalne nauczanie to nie to samo. **A sama technologia bez myśli pedagogicznej niewiele pomoże w skutecznym uczeniu się i nauczaniu**. Zderzenie potencjału edukacyjnego nauczycieli i uczniów z celowo wykorzystywaną technologią pozwoli na transformację edukacji w trzech kategoriach: szeroko rozumianego środowiska edukacyjnego, roli i funkcji nauczyciela oraz zmiany aktywności samych uczniów.

Powtórzmy: istotą edukacji jest głęboka świadomość znaczenia doświadczeń dla wzrastania

WARSZTAT NAUCZYCIELA W CZASACH WYZWAŃ

człowieka. **Zadaniem nauczyciela jest projektowanie i organizowanie uczniom takich doświadczeń, które pozwolą im nie tylko na rozwój intelektualny, ale też emocjonalny, fizyczny i duchowy.** Dostarczanie uczniom doświadczeń, które pozwolą poczuć im dumę z pracy nad własnym rozwojem. Jak zrobić to w cyberprzestrzeni?

Szkola funkcjonuje w konkretnej rzeczywistości – w świecie dynamicznego rozwoju technologii i jej wpływu na jakość naszego życia, technologii, która jest wszechobecna. Trudno zakwestionować jej kluczową rolę również w edukacji. Jasne określenie jej miejsca w szkolnej dydaktyce to zadanie dla osób za nią odpowiedzialnych. Jednak sama dyskusja wokół szkoły powinna dotyczyć czegoś więcej – redefinicji jej trzech głównych obszarów.

Pierwszy – to **środowisko edukacyjne** rozumiane jako cele, treści, formy i metody pracy, dostęp do innowacyjnej technologii, ale to również organizacja czasu i przestrzeni uczenia się uczniów. Drugi – dotyczy nowych ról i funkcji **nauczyciela** oraz zakresu form kształcenia i systemu doskonalenia. Wreszcie trzeci – związany z aktywnością **uczniów**, organizacją nowych doświadczeń, które rozwijają kluczowe umiejętności, postawy, nawyki i cechy charakteru.

Jeżeli obecnym w szkole technologiom nie nadamy funkcji wspierającej rzeczywistą transformację edukacji, nie określimy dla niej właściwej roli dydaktycznej i nie uwzględnimy jej istotnego potencjału w kształtowaniu oraz rozwijaniu ważnych kompetencji, to stanie się ona kolejnym bezużytecznym gadżetem, który szybko się znudzi i w ostateczności pozostanie pustym hasłem w kampanii promującej szkołę i jej wątpliwą funkcję w kreowaniu przewagi konkurencyjnej na rynku edukacyjnym. Tym samym będzie postrzegana jedynie jako skansen archaicznego systemu edukacji.

Oczywiste jest, że sama technologia nie wystarczy, aby szkoły zmieniły się w autentyczne środowisko uczenia się uczniów i miejsce pracy nad własnym rozwojem. Wiadomo, że bez koncentracji na

właściwych postawach, nawykach, wspierających przekonaniach i charakterze **trudno jest mówić o współpracy, zaangażowaniu, skutecznej komunikacji i kreowaniu środowiska sprzyjającego przejmowaniu przez uczniów odpowiedzialności za efekty własnej pracy.** To właśnie te cechy pozwalają zbudować skuteczną strategię zmiany i nadać technologiom rzeczywistą funkcję wspierającą edukację nowego wymiaru, funkcję, która umożliwiła rzeczywistą naukę i rozwój właściwych nawyków i spełnia poniższe kryteria. Określa się je również jako pięć kluczowych elementów uczenia i są to:

Praca zespołowa: technologia może wspierać komunikację i wspólne rozumowanie, które są niezbędne do współpracy zespołowej. Technologia wspierająca realną komunikację przyczynia się do rozwijania umiejętności pracy zespołowej. Uczniowie mogą tworzyć i edytować treści, udoskonalać wspólne projekty, wymieniać informacje i pomysły, śledzić harmonogramy działań i zapisywać powstałe materiały – w dowolnym miejscu i czasie.

Pełna personalizacja: umożliwienie uczniom indywidualnego podejścia do organizacji własnej pracy stwarza możliwości głębszego, bardziej znaczącego uczenia się. Technologia wspiera nauczycieli w zarządzaniu działaniami, w udzielaniu wskazówek w zakresie treści i doświadczeń edukacyjnych dla każdego ucznia z uwzględnieniem umiejętności i poziomu nauczania. Personalizacja uczenia się umożliwia zatem uczniom zaspokajanie ich własnych potrzeb edukacyjnych.

Komunikacja i tworzenie (kreatywność): różnicowane i potężne narzędzia technologii umożliwiają uczniom podniesienie komunikacji do poziomu profesjonalnych standardów. Nauczyciele pomagają uczniom zaangażować się w działania ekspresyjne, pozwalając im wybrać odpowiednie narzędzia do projektowania konkretnych rozwiązań.

Krytyczne myślenie: technologia oferuje różnorodne możliwości, jednak dobór odpowiedniego rozwiązania wymaga krytycznego myślenia. Uczniowie mają dostęp do szerokiej gamy technologii,

WITOLD KOŁODZIEJCZYK

mogą gromadzić i tworzyć nowe treści na podstawie danych, a zestaw narzędzi pomaga im rozwiązywać problemy, opracowywać nowe rozwiązania oraz interpretować nowe doświadczenia. Rolą nauczyciela jest wspieranie uczniów w krytycznej analizie wszystkich elementów.

Odwołanie się do realnego świata: technologia ułatwia połączenie ze światem rzeczywistym w coraz szerszy i wciągający sposób. Uczniowie mogą zbierać dane w świecie poza klasą, a następnie zabrać je do klasy w celu analizy lub komunikacji. Technologia umożliwia zarówno przeniesienie prawdziwego świata do klasy, jak i sprawienie, aby klasa działała i czuła się jak część prawdziwego świata¹⁰.

Wokół tak zdefiniowanych funkcji technologii cyfrowych należy budować scenariusze zajęć. Jednak, aby mogło się to udać, potrzebne jest systemowe działanie całej szkolnej społeczności, którego efektem powinno być stworzenie jasnej wizji warsztatu pracy nauczyciela i zaplanowanie procesu tworzenia warunków do jego realizacji. Służy temu **planowanie strategiczne, które opiera się na pięciu obszarach** i to dzięki nim tworzymy warunki dla wdrożenia nowych technologii i procesu **transformacji środowiska edukacyjnego, roli i funkcji nauczyciela oraz sposobu funkcjonowania uczniów**. Model ten to wynik międzynarodowych badań prowadzonych w dwustu szkołach, które osiągnęły spektakularne sukcesy dydaktyczne. Efekt? Education Strategic Planning¹¹ – opis procesu, który pozwala zaplanować i przeprowadzić zmianę w kierunku organizacji uczącej (się). Jest uniwersalny i skuteczny. Dotyczy planowania każdej, najmniejszej nawet zmiany w środowisku edukacyjnym i można go wykorzystać nie tylko w kontekście wdrażania innowacyjnych technologii. Konsekwentna praca zespołowa i starannie zaplanowana sieć

działań jest podstawą zaprojektowania zarówno indywidualnego warsztatu pracy nauczyciela, jak i strategii funkcjonowania szkoły w nowej, technologicznie rozbudowanej rzeczywistości z zupełnie nową architekturą dydaktyczną.

Z obszarem **pierwszym** związane są kluczowe pytania: po co, dlaczego, w jakim celu chcemy wykorzystać technologię i co ma się zmienić? Jakie problemy pomoże nam rozwiązać? Na czym ma polegać zmiana modeli dydaktycznych wspieranych technologią? Jak będzie wyglądał dzień pracy ucznia, nauczyciela, co pozytywnego może się wydarzyć? Pytania te odnoszą się do wizji konkretnej szkoły. Na tym etapie istotną rolę odgrywają liderzy, charyzmatyczni nauczyciele z właściwymi cechami charakteru, wychowawcy odważni w kreowaniu swoich wizji. Odpowiedzi powinni szukać wszyscy: nauczyciele, kierownictwo, przedstawiciele nadzoru, a także uczniowie i rodzice. To ma być praca zespołowa i angażująca całą szkolną społeczność. **Jasna wizja jest podstawą w komunikowaniu zmiany nie tylko rodzicom, ale na zewnątrz szkoły – lokalnej społeczności, mediom i samorządowcom.** Sformułowana w ten sposób koncepcja pracy powinna sprzyjać integracji nauczycieli i całego środowiska, motywować do współpracy i pełnego zaangażowania.

Drugi element strategii dotyczy szczegółowych opisów modeli pracy, proponowanych metod uczenia, innowacyjnych rozwiązań dydaktycznych, a także odwołania się do potrzeb uczniów w celu rozwijania ich potencjału, talentów i ich osobistej siły. To szukanie odpowiedzi na pytania związane z wyborem doświadczeń, które chcemy organizować uczniom. To programy i projekty wspierające harmonijny rozwój uczniów. To projektowanie spójnych – to istotny warunek – programów nauczania, ale też odwołanie się do sprawdzonych koncepcji dydaktycznych i filozofii wychowania. To również zdefiniowanie strategii uczenia się uczniów, program kształtowania ich nawyków i cech charakteru. **Nie mogą to być przypadkowe działania i chwilowe mody, opakowane w efektowne**

¹⁰ Do sformułowania powyższych kompetencji wykorzystanym opracowaniem na podstawie: Apple Education. „Elements of Learning”. Apple Inc. – Education, 2018.

¹¹ Education Strategic Planning © 2014 Apple Inc. – model opracowany przez międzynarodowy zespół ekspertów na zlecenie firmy Apple. Program ESP był podstawą w planowaniu zmian między innymi w Zespole Szkół Publicznych w Mysiadle, w Szkole Podstawowej nr 3 w Kaliszu, w III Szkole Podstawowej STO w Gdańsku, Zespole Szkół Potecznych STO w Łodzi i w wielu innych.

WARSZTAT NAUCZYCIELA W CZASACH WYZWAŃ

nazwy, ale przemyślany i wartościowy program dydaktyczno-wychowawczy.

Kolejnym, **trzecim** krokiem jest opis rozwoju kadry i zbudowanie jasnego systemu jej doskonalenia. Zindywidualizowany, odnoszący się do potencjału pojedynczych nauczycieli model ich wsparcia jest kluczowy w skutecznym przeprowadzaniu planowanych zmian. Realizacja innowacyjnych metod pracy, wykorzystania technologii wymaga ciągłego uczenia wpisanego w szkolną strategię. **Od przejęcia przez nauczycieli odpowiedzialności za własny rozwój będzie zależał sukces w zdefiniowanej wizji transformacji szkoły.** Starannie zaprojektowany profil kompetencyjny nauczycieli pozwoli świadomie decydować im o własnym samorozwoju. To okazja do wyłonienia liderów, którzy będą wspierać pozostałych nauczycieli w doskonaleniu kompetencji cyfrowych. Powinien to być nieustający proces świadomego rozwoju wszystkich zaangażowanych w zmianę i własne doskonalenie osób.

Dla opisu skutecznej strategii potrzebny jest jasny system z opisanymi kryteriami sukcesu. **Czwarty** obszar to właśnie sformułowane czytelnie cele, narzędzia i techniki pomiaru, ale przede wszystkim sposoby zbierania danych, zarówno ilościowych, jak i jakościowych. **To wybór metod badawczych.** Od zasobów i potencjału nauczycieli, skali problemów i zróżnicowanych oczekiwań interesariuszy zależą będą kryteria sukcesu i sposoby monitorowania działań skoncentrowanych na ocenie poziomu i jakości zmian. Ten obszar strategii ma wpływ na podtrzymanie motywacji uczestników transformacji i jest świadomym narzędziem nauczycieli w badaniu efektów własnej pracy, oceny podejmowanych decyzji, weryfikowaniu przekonań w odniesieniu do zdefiniowanych wcześniej celów.

Wreszcie **piąty** – ostatni obszar i jak każdy poprzedni – równie ważny element w budowaniu strategii. To **zaprojektowanie środowiska przyjaznego uczeniu się całej szkolnej społeczności.** Tutaj pojawiają się kluczowe pytania dotyczące przestrzeni i jej funkcji spójnych z koncepcjami i metodami pracy. To aranżacja pomieszczeń,

projektowanie i budowa miejsc do realizacji uczniowskich projektów, ale też przestrzeni do zabawy, relaksu czy samodzielnej pracy. Ten etap pracy nad strategią **to również wybór technologii,** odpowiednich programów, aplikacji i opracowania harmonogramu poszczególnych wdrożeń. I wreszcie konieczność starannego zaprojektowania infrastruktury informatycznej.

Dla każdego z pięciu elementów strategii konieczne jest określenie roli technologii. To szukanie odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie ma ona w tworzeniu i upowszechnianiu wizji, pracy nad definiowaniem nowych modeli dydaktycznych. **Jaką funkcję pełni technologia w projektowanej zmianie edukacyjnej i jaką koncepcję dydaktyczną wspiera?** A także jak wykorzystamy nową technologię w doskonaleniu i rozwoju kadry. Wreszcie, w jaki sposób będzie pomocna w procesie monitorowania i ewaluacji zmian. **Funkcję technologii w planowanej strategii określamy na dwóch poziomach.** Pierwszy to oczywiście **narzędzie wspierające codzienną pracę** szkoły, jej dyrektora i administracji. Poziom drugi – kluczowy, to **znaczenie technologii w pracy dydaktycznej nauczycieli i w osobistym warsztacie samych uczniów.** To pytanie o jej funkcję w kształceniu nawyków i postaw.

Zaniedbanie w procesie budowania szkolnej strategii rozwoju któregokolwiek etapu, zignorowanie jednego z jej obszarów sprawi, że działania będą niespójne, często przypadkowe, chaotyczne i całkowicie nieskuteczne. Stworzenie wizji bez określenia szczegółowego opisu modeli dydaktycznych będzie jedynie pustym zapisem w szkolnych dokumentach. Deklaracja realizacji ciekawych koncepcji dydaktycznych bez programu doskonalenia nauczycieli nie przyniesie oczekiwanych efektów. Bez ewaluacji i systemowych badań nie będzie możliwe rozwijanie koncepcji dydaktyczno-wychowawczych. Bez właściwie zaplanowanej infrastruktury informatycznej i przestrzeni sprzyjającej uczeniu nie zostanie wykorzystany w pełni potencjał edukacyjny technologii. **Planowanie szkolnej strategii zmian edukacyjnych to równoległa praca pojedynczych nauczycieli i zespołowe tworzenie sieci działań**

WITOLD KOŁODZIEJCZYK

wzajemnie ze sobą powiązanych i współzależnych.

Po tym etapie następuje wdrożenie, konsekwentne działanie, zgodne z przyjętymi harmonogramami, agendami i deklaracjami. To świadomy proces kierowania i zarządzania procesem zmian. Innej drogi nie ma. Najpierw wizja, potem planowanie i wreszcie wdrażanie oraz ciągłe doskonalenie całego zespołu.

PODSUMOWANIE

Sposób funkcjonowania nauczycieli i uczniów pokolenia sieci ulega zmianie. Transformacji ulega funkcja szkoły, inna staje się też rola nauczyciela, bardziej różnorodna jest forma przekazu edukacyjnego. Warto pamiętać, że jeżeli ograniczymy się do wprowadzenia technologii bez świadomego celu i namysłu, to nie będziemy w stanie wykorzystać zarówno potencjału uczniów w jej wykorzystaniu, jak i potencjału edukacyjnego samej technologii. Dziś znalezienie odpowiedzi na pytanie *po co?* to prawdziwe wyzwanie dla każdego nauczyciela. Dlatego warto skorzystać z wezwania Tapscotta, który proponuje:

1. Nie wprowadzajcie nowych technologii do klasy szkolnej bez przygotowania, z nadzieją, że wyjdzie z tego coś dobrego. Nauka 2.0 polega na radykalnej zmianie stosunków między nauczycielem a uczniami w procesie nauczania. Skoncentrujcie się na zmianach w metodach nauczania, a nie na rozwiązaniach technicznych.
2. Przestańcie wyklądać. Nie musicie znać wszystkich odpowiedzi. Poza tym jednokierunkowe przekazywanie wiedzy nie sprawdza się w przypadku tego pokolenia. Niech uczniowie razem z wami tworzą odpowiednie warunki do nauki.
3. Pozwólcie uczniom na współpracę. Zachęcajcie do wspólnej pracy i pokażcie, jak dostać się do świata specjalistycznej wiedzy dostępnej w sieci.
4. Skoncentrujcie się na uczeniu się przez całe życie, a nie doraźnym przygotowaniu do zaliczenia testu. Liczy się nie to, co umieją w chwili ukończenia szkoły, ale ich potencjał i zamiłowanie do uczenia się przez całe życie. Skoncentrujcie się na nauczaniu ich, jak mają się uczyć – a nie tego, co mają wiedzieć.
5. Korzystajcie z nowoczesnych technologii, żeby lepiej poznać swoich uczniów oraz skonstruować dopasowane do ich potrzeb programy nauczania, których tempo można indywidualnie regulować.
6. Przy opracowaniu programów edukacyjnych uwzględniajcie osiem cech pokolenia sieci. Pamiętajcie o możliwości wyboru, dopasowania do potrzeb uczniów, transparentności, wiarygodności, współpracy, dobrej zabawie, szybkim tempie i innowacyjności w procesie nauczania. Wykorzystajcie mocne strony kultury i wzorców zachowania pokolenia sieci w nauczaniu przez rozwiązywanie problemów.
7. Zmieńcie swój image nauczyciela, profesora i pedagoga. Wy też możecie mówić: „Nie mogę się doczekać rana, żeby wstać i pójść do pracy!”¹²

Chcąc wychować samodzielnych, odpowiedzialnych, współpracujących ze sobą, przedsiębiorczych, kreatywnych i wiarygodnych uczniów, nie możemy robić tego na skróty. To nie jest możliwe. Może to się udać pod warunkiem konsekwentnej pracy nauczycieli nad charakterem nie tylko uczniów, ale też własnym. To wspólna wędrówka nauczycieli i uczniów. **Potrzebujemy społeczeństwa z silnymi cechami charakteru.** W ich rozwijaniu działa odwieczne prawo natury. Najpierw zasiać, potem dbać i pielęgnować, stwarzając warunki do bezpiecznego rozwoju, i wreszcie cieszyć się owocami naszej pracy. ●